

LUD

Jornal polonez „LUD” publica-se á noite terças - e sextas-feiras

Wychodzi dwa razy na tydzień: w wtorki i piątki, wieczorem

Wydawca i Redaktor: **Kaładz Jan Pałka**

Redakcja i Administracja otwarte są codziennie (prócz niedziel i świąt) od 8—11 godz. rano i od 1—5 godz. po południu.

PRENUMERATA: W Brazylii 150000 platna zgóry; w Polsce 14 zł; w Ameryce Północnej 2.50 dolary; w Argentynie 6 pezów; w Urugwaju 4 pezy urugwajskie

Adres Redakcji: „Lud”: Curitiba — Avenida Dr. Jayme Reis, Nr. 583
Adres dla listów: Curitiba — Caixa postal 155 — Paraná — Brasil
Adres telegraficzny: Redação „Lud” Curitiba

Ceny ogłoszeń: — Ogłoszenia tylko zgóry płatne.

Do 3 cm. szerokości przez 1 łam do 3 razy 5000
Od 1 „ „ „ 1 „ za każdy raz na stronie ogłoszeń 8000
Od rocznych ogłoszeń zgóry zapłaconych na stronie ogłoszeń 40 proc. zniżki
Od nekrologów 4 cm. szerokości przez 1 łam 3000
Ogłoszenia w tekście według umowy

CENA NUMERU 300 rejsów.

W Kurytybie do nabycia w sklepach pp.: R. Piekarski - Kubisa i Floreckiego.
W mieście São Paulo: w kioskach około poczty głównej; Estação Luz, Sorocabana i Braz
W Porto Alegre: agent Grzegorz Kulesza - Filho, Rua do Parque 481.

Stan wojenny w Brazylii

Uwięzienie deputowanego federalnego z Parany p. Octavio Silveiry oraz innych polityków, oskarżonych o łączność z komunizmem.

Dziennik rządowy „Diario Oficial”. Jak to już donosiliśmy w poprzednim numerze „Ludu”, ogłosił dekret rządowy, przedłu żający na dalsze 90 dni stan o bieżenia, równując go nawet ze stanem wojennym.

Wszystkie dzienniki brazylijskie na naczelnym miejscu podają za „Diario Oficiala” tekst całego de krety. I my go zamieszczamy, ażeby nasi Czytelnicy mogli się z jego treścią zaznajomić.

DEKRET 702.

Prezydent Republiki Stanów Zjednoczonych Brazylii, upoważ niony przez artykuł drugi, dekretu ustawodawczego nr. 8 z dnia 24. XII. 1935 roku i w granicach artykułu drugiego dekretu nr. 583 z dnia 24 go grudnia tego samego roku:

Zważywszy na to, iż nowe do chodzenia i śledztwo ujawniły duży wzrost działalności przewro łowej Instytucji politycznych i społecznych;

Zważywszy na to, iż stają się nieodzownymi dalsze energiczne środki zapobiegawcze i repre syjne;

Zważywszy, że podstawowym obowiązkiem Państwa jest obro na Instytucji, zasad władzy i po rządku społecznego;

Postanawia:

Art. 1. — Przyrównuje się do stanu wojennego, na okres 90 dni w całym terytorjum krajowym, zaburzenia wewnętrzne groźne rozgłoszone na różne punkty kraju od listopada 1935 roku, dą żące do przewrotu Instytucji po litycznych i społecznych.

Art. 2. — W ciągu okresu, o którym mówi poprzedni artykuł pozostaną ustrzymane w całej pełni gwarancje wynikające z nume rów: 1, 5, 6, 7, 10, 13, 15, 17, 18, 19, 20, 28, 30, 32, 34, 25, 36 i 37 artykułu 113 Konstytucji Republiki, a natomiast są w za wieszeniu, w granicach art. 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, oraz w innych artykułach tejże Konstytu cji.

Art. 3. — Minister Sprawiedli wości i Spraw Wewnętrznych bę dzie sprawował nadzór nad wy konaniem środków wypluwają cych z poprzednich rozporządzeń, wydając w tym celu instrukcje, które okażą się konieczne.

Art. 4. — Niniejszy dekret wcho dzi w życie natychmiast i jego tekst będzie zakomunikowany drogą telegraficzną gubernatorom Stanu i Interwentorowi federal nemu Terytorjum Acre.

Art. 5. — Odwołuje się roz porządzenia przeciwne.
Rio de Janeiro, 21 marca 1936;
115 ty Niepodległości i 43 ci Republiki.

Getulio Vargas;
Vicente Rao, A. de Souza Co sta; Marques dos Reis; José Carlos de Macedo Soares; general João Gomes; Henrique A. Gull hem; Odilon Braga; Gustavo Ca panema i Agamenon Magalhães.

W trzy dni po wydaniu de krety o stanie wojennym, to jest dnia 24-go b. m. gabinet Sze fa Polioji Dystryktu Federalnego rozesał do prasy następujący komunikat:

•Od 25 go października 1935 roku do 15 go marca bieżącego roku, policja cywilna Dystryktu Federalnego dokonała uwięzienia 901 osób cywilnych i 2.146 wojskowych. W liczbie tej było ofi cerów — 66, podporucznków i sierżantów — 196 i żołnierzy 1884. Na wolność wypuszczono, z róż nych powodów, cywilnych osób 596, wojskowych — 2058, w tej liczbie oficerów — 11, podporu czników i sierżantów — 163, żoł nierzów — 1884. Dokonano z po wodu bezpieczeństwa publiczne go 480 uwięzień osobników o najgorszej przeszłości, odsyłając ich do Kolonii Karnej w Dois

Rios. Wszyscy uwięzieni byli przesłuchani przez specjalnego sędziego w granicach artykułu 175 Konstytucji Federalnej.

Oparając się na dokumentach ujętych w archiwach Harry Ber gera i Luiz Carlos Prestesa, na leżących do sekretariatu brazylijskiego komunizmu, polejła do konała wczoraj uwięzienia sena tora Abia Chermonta i depu to wanych: Octavio da Silveira, Do mingos Velasco i Abeguar Basto sa, oraz adwokata Jana Manga beire, ponieważ w wspomnianych dokumentach znajdują się poważ ne poszlaki, że pozostawili oni w łączności z elementami odpo wiedzialnymi za listopadowe za burzenia przewrotowe, knując no we zaburzenia porządku.

Niektórzy z owych uwięzio nych, ażeby mogli działać z tą większą pewnością, otrzymali, zgodnie z techniką komunistyczną, pseudonimy wybrane przez kie rownictwo Brazylijskiej Partii Ko munistycznej.

Akcja policji postępuje na przód ze spokojem i energią.

Rekolekcje parafjalne w kościele św. Stanisława

Rok temu jak się odbyły Msze św. w kościele św. Stanisława. Tłumnie gromadził się lud z całego miasta, korzystał z tego czasu błogiego ku pożytkowi swej duszy.

Ale wszystko na tej ziemi potrzebuje odnowienia. Przy naj lepszej woli, najlepszych postanowieniach, słabnie w człowieku gorliwość, wola. Trzeba odnowienia, godnego przygotowania się na Wielkanocę. Z tego powodu urządza się w tym roku »Tydzień Rekolekcyjny«, počząwszy od niedzieli Pasyjnej 29 b. m. aż do Niedzieli Palmowej 5 go kwietnia.

Porządek jest następujący:
O godzinie 7 w niedzielę uroczyste: Veni Creator.
Polem: 1. część Gorzkich Żółw;
2. Kazanie misyjne;
3. Wystawienie i odśpiewanie »Suplikacyi«;
4. Błogosławieństwo Najśw. Sakramentem;
5. Po błogosławieństwie Przenajśw. Sakramentem odśpie wa się pieśń »Dobra noc Głowo święta«.

Skorzystajmy z tego świętego czasu. Uczęszczajmy na ka zania, wnieśmy serca nasze przed tron Boga najwyższego w kor nej modlitwie, złożmy mu pokłon najgłębszy w rzeźnym wspólnym śpiewie — a Bóg za przyczyną patronki naszej Królowej Korony Polskiej obdarzy nas łaskami Swojemi za życia, a po śmierci chwałą królestwa Jego.

Ks. Paweł Kupczyk.

Ojciec św. grozi zerwaniem z Niemcami

Warunki konkordatu mają być dotrzymane; mówi pismo z Watykanu

Nuniojusz papieski w Niem czech, J. E. Cesare Orsenigo, wręczył niemieckiemu minister stwu prawy zagranicznych no tą z Watykanu, w której Sto lica Apostolska grozi zerwa niem konkordatu z Niemcami o ile rząd nie uszanuje wa runków konkordatu i nie wy puści na wolność natychmiast aresztowanych przywódców ka tolickich, zgodnie z przyrzecze niami rządu niemieckiego. Energiżna ta akcja została podjęta, gdy Niemcy nie wypu ściły z więzienia Ks. Dr. Prałata Banascha, mimo złożonego w zeszyły tygodniu przyrzeczenia.

Ks. dr. Banasch jest szefem dsiała prasowego w kancelarii biskupa berlińskiego. Władze

niemieckie aresztowały go w listopadzie pod oskarżeniem, że jest podejrzanym o zdradzenie państwowych tajemnic.

W kołach katolickich rozu miano, że kanclerz Hitler wydał polecenie ministerstwu spra wiedliwości, by wypuszczono Ks. Banascha celem utrzymania pokoju między Kościołem katolickim a Niemcami». Hans Frank, minister sprawiedli wości, zgodził się na zwolnienie więźnia, lecz G. S. P. (tajna policja państwowa), zaprotesto wała i w dalszym ciągu trzy ma Ks. Prałata pod kluczem, twierdząc, że Ks. Banasch stoi na czele zorganizowanego ru chu opozycyjnego przeciwko nazistom.

WZNOWIENIE PROCESU O NIEUDAŁY ZAMACH NA MARSZAŁKA

W sądzie apelacyjnym w Warszawie rozpoczęły się 11-go marca ponowne przesłuchy pię ciu byłych członków Polskiej Partii Socjalistycznej, którzy pod kierunkiem Jagodzińskiego przygotowali nieudały za mach na życie Marszałka Pił

sudskiego w 1931-ym roku. Po liście nie dopuściła do wykona nia go. Trzech z piątki zostało skazanych na rok więzienia, a dwóch uniewinnionych. Proku rator uznał jednak wymiar kary za zbyt łagodny i zażą dał ponownego procesu.

PROJEKT ZNIESIENIA ORDYNACJI I MAJORATÓW W POLSCE

Posel Miedziński wystąpił w sejmie z projektem obalenia tak zwanych ordynacji i ma joratów. Projekt przewiduje do browolne rozwiązanie ma joratów przez ich właścicieli. Skoro zaś właściciele nie uczyniliby

tego w ciągu roku czasu, ma joraty i ordynacje byłyby znie sione dekretem rady ministrów. Projekt osły zmierza do mo dernizacji obszarów ziemskich przez kasację resztek staroży tnych praw feudalnych.

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Zaburzenia socjalistyczne w Krakowie

Socjaliści ogłosili strajk i urządzili demonstracje. Kilku zabitych i rannych.

Z Warszawy, drogą telegra ficzną donoszą, że w ubiegły poniedziałek to jest 23 b. m. syndykaty socjalistyczne i Par tia Socjalistyczna ogłosiła w Krakowie strajk powszechny na znak protestu przeciw krwa wym wypadkom, jakie miały miejsce dnia 21 go marca b. r. pomiędzy policją a strajkują cymi i bezrobotnymi.

W ciągu trwania strajku do szło do nowych krwawych za targów.

Władze wydały w sprawie wypadków następujący komu nikat:

Polska Partja Socjalistyczna i syndykaty ogłosiły strajk po wszechny w Krakowie.

Partja Socjalistyczna zwołała zebranie z pozwoleniem władz, które jednakże zakazały wszel kich pochodów.

Elementy niespawiedzialne, wychodząc z zebrania, zasta kowały policję, obrzucając ją kamieniami i oddając w nią kilka strzałów rewolwerowych; policja była zmuszona użyć broni, ażeby rozproszyć de monstrantów.

Demonstranci podzielili się na grupy; niektórzy z nich powy bijali witryny sklepów i w nich urządzili sobie barykady.

Policja likwidując całe zaj ście, ponieważ powstanie obrzu ciono ją kamieniami i strzala mi, użyła broni; w wypadku znalazło śmierć 6 osób a 14 otrzymało rany. Ze strony po licji rany otrzymało 10 poli ciantów.

W związku z zaburzeniami, policja uwięziła kilkadziesiąt osób, przywracając zupełny spokój.

Polska podwoi zbrojenia

Dziennik „Polska Zbrojna” zapowiada rychły wybuch nowej wojny

Polska zamierza podwoić swe zbrojenia wchodząc w wyścig przygotowań wojennych z Niemcami i Rosją Sowiecką. Rychły wybuch nowej wojny w Euro pie przepowiada „Polska Zbro jna”, urzędowy organ general

nego sztabu polskiego. Pismo to mówi, że kraj musi się zbroić bardzo szybko, jeśli pragnie nie dopuścić do tego, by Niemcy i Rosja skoczyły sobie do gardła na polskiej ziemi.

DOBRA WOLA ZE STRONY CZECHÓW SPOTKA SIĘ Z DOBRĄ WOLĄ POLSKI

Nowy czeskosłowacki poseł, p. Slawik, wręczył na zamku prezydentowi Mościckiemu swe dokumenty uwierzytelniające. Przemawiając do prez. Mości ckiego, poseł Slawik oświadczył, jako zdaje sobie sprawę, że między obu państwami istnieją rozbieżne poglądy na rozwiązanie problemów polsko-czeskich, lecz on wierzy, iż kwestje te mogą być rozwiąza ne z satysfakcją dla obu stron.

W odpowiedzi prezydent Mo ścicki rzekł, iż lepsza znajo mość wewnętrznych wartości Polski i prosta polityka, przy jęta przez nowego posła, dopo mogą przywrócić lepsze wzaje nne rozumienie się i poważanie. •Mogę zapewnić pana — rzekł prez. Mościcki — iż wszelki objaw dobrej woli ze strony rządu czeskosłowackiego spot ka się w odpowiedzi z dobrą wolą rządu polskiego i narodu».

Z Brazylii

NADZWYCZAJNE ZEBRANIE IZBY DEPUTOWANYCH W RIO

Dzienniki rioskie donoszą, że wielu deputowanych tak z par tyj większości, jak i mniejszości zażąda zwolnienia nadzwyczaj nego posiedzenia Izby Deputo

wanych. Na liście zapisało się już 96 deputowanych, brakuje zatem do liczby wymaganej przez 25 artykuł Konstytucji Federalnej zaledwie podpisów czteru deputowanych.

OREJDZIE PREZYDENTA

Prezeden Republiki, p. Getu lio Vargas wydał orędzie do Stałej Sekcji Senat, w którym

go informuje o uwięzieniu senatora Abila Chermonta, deputowanych Domingos Velasco, Abeguar Bastos'a, Octavio da Silveira i adwokata Jana Mangabeira; następnie orędzie za wiera przyczyny usprawiedliwiającej uwięzienie parlamentarzystów.

BOGATE ZŁOŻA NAFTOWE
W stanie Espírito Santo w miejscowości położonej o kilka kilometrów od stolicy stanu wykryto bogate źródła ropy naftowej wysoko procentowej; pokłady, jak wykazały badania są bardzo bogate a łatwe do eksploatacji.

ZMIANA NAZWY HERWA MATE NA «HERBATA BRAZYLIJSKA»

Ministerstwo Rolnictwa proponuje ażeby dotychczasową nazwę herwa mate zmienić na «herbata brazylijska». Ministerstwo Rolnictwa twierdzi, że nazwa dotychczasowa jest zbyt ogólną i nie wskazuje na miejsce pochodzenia; ze względu propagandowych lepszą byłaby nazwa nowa «herbata brazylijska»; pod tą nazwą już jest znana herwa mate w Anglii, Francji, Niemczech i innych krajach.

Paraná

JESZCZE O STRASZNEJ ZBRODNI W RIO CLARO

Dzienniki brazylijskie nadal rozpisują się szeroko o zbrodni mężobójstwa w Rio Claro.

Z dalszych dochodzeń policyjnych wynika, że Franciszka Mendrzyckiego zamordowała sama jego żona Bronisława dnia 14-go czerwca ubiegłego roku w południe; morderstwo poprzedziła gwałtowna kłótnia między małżonkami; według zeznań Bronisławy, s. p. Franciszek napadł wtedy na nią, chcąc ją uderzyć dynją; w druzgół ręce trzymał siekiere. Bronisława, broniąc się, podbiła mu podniesioną siekiere tak, że zamiast ją samą, zraniła w głowę napastnika, wskutek czego, osłomiony padł na ziemię. Wkrótce jednak podniósł się z ziemi i znów chciał rzucić się na Bronisławę, lecz ta uzbrowiona już w siekiere, zadala mężowi kilka śmiertelnych ciosów w głowę, kładąc go trupem. Po tym czynie, Bronisława zamknęła dzieci w osobnej izbie, a trupa przeniósła do szopy, przykrywając go sienem. W nocy z pomocą jednego z synów, przeniósła zwłoki do lasu odległego o jakie 200 m. od domu; tam wygrzebali dół, pochowali zwłoki, a na wierzchu narzucili gałęzi pinjorowych ażeby zatrzeć ślady.

Po pewnym czasie, Bronisława zeznała jeszcze inne straszne zbrodnie, ale już nie swoje lecz swego małżonka.

Oto oskarżyła, że zamordowały Franciszek zamordował już poprzednio dwoje swych dzieci; jedno z nich miało 7 miesięcy, drugie zaś było noworodkiem; jedno z zamordowanych dzieci jest pochowane właśnie w pobliżu miejsca, gdzie ostatnio pochowała sama swego zamordowanego męża. Następnie Bronisława zeznała, że przechodziła istne katusze, jakie jej zadawał zamordowany mąż. Śledztwo trwa nadal i nie wątpliwie zostaną wyświetlone wszystkie przyczyny, które popchnęły Bronisławę do potwornego mężobójstwa.

POŻAR STRAWIE DWA DOME W PONTA GROSSA

Ubiegłej niedzieli, w nocy, przy ulicy Julia Wanderley w Ponta Grossa wybuchł nagle pożar w domu pod nr. 27 który był własnością p. Domingos'a Puppo; pożar był tak gwałtowny, że przerzucił się na sąsiedni dom p. Stanisława Polifskiego. Pomimo ratunku, ogień strawił oba domy.

O ile wiadomo domy owe nie były ubezpieczone od ognia.

I. Wystawa Prasy Polskiej w São Paulo

W tych dniach ZWIĄZEK POLSKO-KATOLICKI W SÃO PAULO dokona otwarcia I WYSTAWY POLSKIEJ W S. PAULO. Poraz pierwszy nasi Rodacy będą mieli sposobność zobaczyć jak liczne i różnorodnie wychodzą dzienniki i czasopisma w Polsce i poza jej granicami. Będą mogli podziwiać bogate, wprost luksusowe, tygodniki i miesięczniki, zobaczą poważne dzienniki ze stolicy Polski, i innych miast polskich, podziwiać będą obszernie pisma polskie z Ameryki Północnej, Francji, oraz czasopisma Niemiec, Brazylii, a nawet dalekich Chin.

Wystawa znajduje się w jednej z sal przy kościele Matki Boskiej Wspomożenia przy ulicy Trez Rios 23 na Bom Retiro. Wszyscy na Wystawę!!!

Czynni oficerowie sowieccy

WŚRÓD WYWTOTOWCÓW W POLSCE

Prasa warszawska podaje faktycznie i w sposób dokładny, jest ciekawe szczegóły w związku z nieuniknionym procesem 36 wybitnych komunistów, którzy rozwinięli szeroką działalność w Polsce pod kierownictwem Poltbiura (politycznego biura sowieckiego) w Pradze, stolicy Czechosłowacji. Akt oskarżenia opisuje metody kominternu. Okazuje się z nich, iż do wywrócenia roboty w Polsce byli zaangażowani oficerowie sowieccy, pozostający w służbie czynnej.

Śledztwo wykazało także, iż niejaki Kowalski, aresztowany w Polsce przed kilku laty i zasądzony na więzienie za działalność komunistyczną, jest członkiem praskiego Poltbiura, pułk. Bortnowski alias Bronkowski, jest członkiem sowieckiego wywiadu wojskowego. Przypnie się on do przyjaźnielskich stosunków z władzami czeskiemi w depeszach z Pragi do agitatorów komunistycznych w Polsce.

UCHWAŁY WIELKIEGO ZJAZDU GOSPODARCZEGO W WARSZAWIE

Wielka konferencja przedstawicieli handlu i przemysłu, oraz ekspertów i przedstawicieli rządu, zakończyła się po trzech dniach owocnych obrad. Zjazd uchwalił szereg rezolucji, domagając się między innymi o graniczenia rządowej działalności handlowej, przyspieszenia tempa uprzemysłowienia kraju i robót publicznych, tak, aby znalazła się praca dla naturalnego przyrostu ludności, której praca na roli absorbować nie może. Wreszcie żądano przedstawienia produkcji rolniczej na płatujących się normach. Zamykając konferencję premier Kościłkowski oświadczył, iż rząd zrobi wszystko w swej mocy w kierunku zrealizowania wyrażonych przez zjazd życzeń.

NOWE PRAWA NA LITWIE WYMIERZONE W ORGANIZACJE POLSKIE

Z Kowna donoszą, że rząd litewski ogłosił przepis wykonał ustawy o stowarzyszeniach. Przepisy te wymierzone są przeciw stowarzyszeniom polskim. Uzależniają one powstanie i egzystencję polskich organizacji społecznych od kaprysów litewskiej administracji. — Każdy nowy

São Paulo

BRAK RĄK DO PRACY

Dzienniki donoszą, że w Stanie São Paulo daje się odczuwać wielki brak robotników rolnych; podobno São Paulo mogłoby dać prac 100 tysiącom robotnikom na roli.

Ostatnio rząd otrzymał podania o robotników w liczbie 10 tysięcy, od obszarników i przedsiębiorstw transportowych.

Z drugiej strony jednakże donoszą, że brak rąk roboczych nie przeszkadza temu, że w São Paulo, a zwłaszcza w jej stolicy znajdują się sporo bezrobotnych.

OSTATECZNY WYNIK WYBORÓW DO WŁADZ MUNICIPALNYCH

Z S. Paulo donoszą, że ostateczny wynik ostatnich wyborów do władz municypalnych jest następujący:
Konstytucjonalisci — 24 877;
Republikanie — 19 098; Integraliści — 2 440; Koligacja — 1 397; Socjaliści — 508.

Santa Catharina

WIEŚCI Z AVENQUINHA
Agent «Ludu» p. Walenty Inglat donosi nam:

Od kilkunastu dni panuje u nas piękna pogoda, ale słońce ogromnie piecze jakby to był styczeń, a nie jesień marzec.

Dnia 1-go b. m. odbyły się w naszym municypjum wybory municypalne; przebieg ich był bardzo spokojny; obeszło się bez

pljatyki i bijatyki; w naszym Campu Alegre partja rządowa wygrała 6 głosami, bo otrzymała 198 a integraliści 192 głosy; w municypjum São Bento wygrali integraliści.

Były też tu u nas misje święte; głosili je OO. Franciszkanie; w przyszłym miesiącu kwieśniu ma wizytować lutejsze kaplice ksiądz biskup Pio de Freitas z Joinville.

Rio Grande do Sul

USTALENIE LICZBY WOJSKA STANOWEGO

Z Porto Alegre donoszą, że został ogłoszony dekret, który ustala liczbę wojska stanowego na 1936 rok.

Międza stanowa będzie liczyć 356 oficerów, 20 aspirantów na oficerów, 55 podporuczników i 5 417 żołnierzy, oprócz innych osób.

Fundusze na utrzymanie wojska ustalono na 22 894 000 \$000.

W KILKU SŁOWACH Z CAŁEJ BRAZYLIJI

Gubernator Achilles Lisboa, o którym doniesiono że nie wiadomym jest miejsce jego pobytu, powrócił do Maranhão; gubernator wizytował municypja położone w głębi Stanu.

W Rio, członkiem Brazylijskiej Akademji Literatury został obrany p. João Neves.

Małżonka prefekta z Belém ofiarowała małżonce prezydenta Getulio Vargasa per-

ty z Tocantis oprawioną w złoto z Oyoapoo.

W Belem w pewnym kartorjum na przedmieściu Marco Legna wykryto wielką ilość podrobionych dokumentów słobów małżeńskich.

W Baurú zanotowano kilka wypadków żółtej febrzy.

Rektorem Uniwersytetu w Rio de Janeiro został zamianowany p. Afonso Pena Junior.

W Rio zmarł minister Artur Ribeiro.

W Stanie São Paulo w ostatnich wyborach municypalnych głosowało 650 tysięcy osób; do głosowania zarejestrowało się 55 różnych partji.

Dzienniki riockie donoszą, że senator z Pará, Abel Chermont otrzymał z Moskwy subwencję 20 000 \$000.

W Stanie Minas Geraes rząd podniósł podatki; ludność protestuje.

Kapitan Martins Toledo, który niedawno zdefraudował z kasy Ministerstwa Wojny uciekł do Urugwaju; rząd brazylijski żąda jego wydania.

Władze wojskowe zreformowały drogą administratywną 22 oficerów zamieszanych w zaburzenia komunistyczne.

W Rio, policja wykryła szajkę, która zajmowała się podrabianiem lekarstw.

W Pelotas w gmachu celnym wybuchł pożar, który wyrządził strat na 80 000 \$000.

Z FRONTU

włosko-abisyńskiego

WŁOSKIE SAMOLOTY BOMBARDUJĄ ABISYŃSKIE MIASTO

Z Addis Abeba donoszą, że eskadra włoska, złożona z 20 samolotów bombardowała dnia 23-go b. m. przez całe dwie godziny w rannych godzinach miasto Giggiga. Abisyńczycy przypuszczają, że zbombardowanie miasta jest przegrzywką do generalnego ataku wojsk włoskich na froncie południowym. Włosi zamierzają następnie zbombardować miasto Harrar; ludność cywilna opuściła miasto.

Urządowe doniesienia mówią, że podczas bombardowania miasta Giggiga zabiło 15 osób a 83 otrzymało rany.

ZWYCIĘSTWO ABISYŃCZYKÓW

Rozeszły się pogłoski, że wojska etjopskie posunęły się na północ i prawdopodobnie z powrotem odbiorą wrochom, przedtem przez nich zdobyte miasto Aksum.

NASTĘPCA TRONU RANNY

Włoskie dzienniki donoszą, że następcą tronu etjopskiego otrzymał w walce ciężką ranę; nie było to jednak w walce z wojskami włoskimi, lecz ze zbuntowanymi szczeniami Uollo, które zaatakowały rezydencję następcy tronu.

UWAGA!

Już nadeszły z Polski i są do nabycia w składnicy «Oświata».
Splewniki Kościelne z nutami
— Ks. Siedleckiego po 18 \$000
Splewniki Kościelne bez nut
— Ks. Siedleckiego 11 \$000
Splewniki Młodzieży Polskiej
Ks. Swłocicki 11 \$000
Przy zamówieniach należy dołączyć znaczek na przesyłkę.
Adresować: «Oświata», Curitiba, Caixa Postal 155 — Paraná.

Ostatnie wiadomości

Minister Spraw Zagranicznych Francji, p. Flandin oświadczył, że Francja wprost z Niemcami rostrzygnie swe różnice.

Niemcy pobierają w Gdańsku młodzież do swego wojska.

W Rzymie odbywają narady przedstawicieli rządów; Włoch, Austrii i Węgier w sprawie zawarcia paktu przyjaźni.

Z Buenos Aires donoszą, że zawiązał tam polski statek «Pułaski», otwierając nową linię okrętową Gdynia—Buenos Aires.

Z Rygi donoszą, że policja łotewska wykryła tajną organizację niemiecką, działającą przeciw Łotwie.

Z Waszyngtonu donoszą, że w ostatnich dniach w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej zginęło z mrozu przeszło 1000 osób.

ISKIERKI

Z Warszawy donoszą, że Rada ministrów przyjęła tekst prawa o ustanowieniu trybunału państwowego w myśl nowej konstytucji. Projekt prawa określa odpowiedzialność członków rządu i parlamentu.

Dziennik Urzędowy oznajmia, iż określenie «ukraiński» dotąd niedopuszczalne w dokumentach urzędowych zostało dopuszczone w takim samym stopniu, jak wyrazy «ruski» i «rusiński».

W Stryju aresztowano kilku znanych z antypaństwowej działalności mieszkańców gminy Lisowiec. U aresztowanych znaleziono oprócz broni palnej i amunicji, także materiały wybuchowe.

Robotnicy pracujący w podziemiach Katedry Wawelskiej nad urządzeniem krypty Marszałka Piłsudskiego pod więz Srebrnych Dzwonów, natrafili na resztki murów katedry z czasów króla Kazimierza. Odkrycie to rzuca nowe światło na dzieje katedry. W najbliższych dniach, w miarę postępowania robót, spodziewane są dalsze odkrycia.

Ostatnio na całej Wileńszczyźnie spadły tak obfite śniegi, że ruch szosowy i drogowy uległ przerwie. Kursują jedynie pociągi dzięki natychmiastowemu oczyszczeniu torów. Żołnierze Straży Pogranicznej (K. O. P.) patrolują na pograniczu na nartach.

Do urzędu gminnego w Wielkiej Dąbrówce zgłosił się jakiś bezrobotny, który domagał się zapomogi z biura opieki społecznej. Kiedy mu pomocy odmówiono, udał się do biura naczelnika gminy, a gdy poraż drugi otrzymał odmowę, pozostawił w biurze dwoje nieletnich dzieci i zniknął bez śladu.

Władze bezpieczeństwa zdecydowały powołać do życia z dnem 1-go marca r. b. centralne biuro do walki z fałszerstwami pieniężnymi. Biuro między innymi wyznaczą będzie wynagrodzenie, za wykrycie fałszerstw znaków pieniężnych i wszelkich znaków wartościowych.

W Sieradzu toczył się główny proces o skrytobójcze zamordowanie dyr. gimnazjum w Zdunskiej Woli, śp. Edw. Biegańskiego. Skazani zostali: Józef Grabowski na 8 lat, Bronisław Mallnowski

Klinika Dentystyczna
WINCENTY FLENIK
Chirurg - Dentysta.
Wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki. Specjalność: Wyrwanie zębów bez bólu, leczenia fistel i innych komplikacji jamy ustnej. Wprawianie sztucznych zębów
CENY PRZYSTĘPNE
Godziny przyjęć: od 8 — 11 i od 1 — 6.
Curitiba — Rua Saldanha Marinho, 598 — Paraná.

na 6 lat i Natalija Soblerajska na 3 lata więzienia.

Obrotów towarowe w Gdyni w styczniu, choć w ziemie ruch towarowy jest zwykle słabszy, były bardzo duże i wyniosły 754 tysięcy ton.

W Warszawie, rozwił się dobrowolnie karfel octowy i. zw. «Centrala Kwasy Octowe-go».

W Łodzi aresztowano kilku sprawców zamachów per-tardowych, którzy działali w porozumieniu ze sobą.

Bank Gospodarstwa Krajowego przekazał Komunalnej Kasie Oszczędności w Mysłowicach 25 tysięcy złotych, na pomoc dla kupiectwa polskiego.

Sąd okręgowy w Ostrowie skazał b. ptk. wojsk ukraińskich Jakóba Brzuślewskiego, na rok więzienia za oszustwa przy dostawach koni.

Na terenie Polski istnieje około 3,300 cechów rzemieślniczych, liczących około 130,000 członków.

Młodzież polska wyższych uczelni uchwaliła udać się 3 maja na Jasną Górę, celem oddania się w opiekę Najświętszej Marii Pannie i uznania Jej za patronkę polskiej młodzieży.

W tych dolach aeroplanem do Częstochowy na ślub przybyła pewna młoda para z Warszawy. Po odbytej uroczystości w klasztorze jasnogórskim, państwo młodzi zwiedzili miasto i odlecieli do stolicy.

Niejakiego Józefa Modlera wytoczył skargę przeciw posłowi W. Kobyleckiemu o 173 złotych, przyoblecane mu, a nie wypłacone wynagrodzenie za pracę agitacyjną w czasie kampanji wyborczej.

W Poznaniu zmarł w wieku 91 lat weteran powstania z 1863 rok dr. Maksymilian Ziolkowski.

W myśl rozporządzenia Ministerjum Sprawiedliwości niżej funkcjonariusze sądowi osi będą kurtki jednorzędowe

we koloru «marengo», zaple-ta na 6 złoconych guzików, z obramowanym kołnierzem i mankietów oraz ozaki krocju angielskiego z literami M. S.

Koszt utrzymania rodziny robotniczej w Zagłębiu zmniejszył się w ubiegłym miesiącu o 348 proc. w zestawieniu z miesiącem grudniem 1935 roku.

Według dokonanych ostatnio obliczeń w ciągu roku 1935 przeprowadzono w ważniejszych miastach Polski 389,986 tysięcy rozmów telefonicznych miejscowych i 13,367 tysięcy rozmów pozamiejscowych.

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, polskie koleje państwowe przewoziły w ciągu 9 miesięcy 1935 r. na liniach normalno-torowych ogółem 39,838,300 ton towarów, z czego 2,384,700 ton węgla.

W Warszawie dnia 16 go lutego br. odbędzie się zjazd rzeźników i wędlinarzy z całej Polski, na którym mają być ustalone postulaty tej branży.

W tymże dniu odbędzie się w stolicy zjazd delegatów wszystkich cechów piekarskich.

Z Warszawy donoszą, że 1,000 rodzin żydowskich przygotowuje się do wyjazdu z Polski do żydowskiej kolonii Biro-Birdżam w Rosji sowieckiej.

Odpowiedzi Redakcji

P. K. Muszyński. — List pieniażny otrzymaliśmy; dziękujemy.

P. P. Skonieczny. — List pieniażny otrzymaliśmy; dziękujemy.

P. M. Solowjoff. — Należność za Kalendarz «Ludu» otrzymaliśmy; dziękujemy.

P. T. Dzikowski. — Prenumeratę za p. Jana Chyłę otrzymaliśmy; dziękujemy.

P. Fr. Mierzwa. — «Vale Postal» otrzymaliśmy; serdecznie dziękujemy.

Just do sprzedania LOT ZIEMI 44 m. frontu i 140 m. długości na którym się znajdują 3 domy. — Telefon 3-3-7.

Miasto KURYTYBA rozrasta się a ziemia rok rocznie drożeje. Kto kilkanaście lat temu zakupił loty ziemi taniej, dziś posiada ogromną fortunę. Jak sami wiemy, loty przy Rua 15 de Novembro są wartościowe od 100, 200 kontów zwyczajnych, które lat temu 20, 30 były zakupione za bardzo niską cenę. A nawet w pobliżu centrum miasta są już loty bardzo drogie. — Ja zaś sprzedam loty ziemi między Rua Floriano a Ivahey 124 de Mayo t. j. 8, 10 i 15 minut od Rua 15 de Novembro, po 2 i pół, 3 i 4 tysiące, zależy od położenia, gdzie inni, tuż obok, sprzedawali loty po dwa razy tyle. A nadto sprzedam niekiedy loty i na spłaty. Jest to okazja, jakiej jeszcze nie bywało. — Skorzystaj z tak rzadkiej okazji i kup dla swego dziecka lot a kiedyś ci podziękują. — Informacji udzielam od 2-5 w Redakcji «Ludu». Papagné.

Bacność! Czytelnicy! NOWOŚCI!

Do nabywa w Składnicy «Oświaty». Kurytyba - Av. Dr. Jayme Reis 583 Caixa Postal 155.

Od Włazy i Polkości Wóród Wychodźstwa Polskiego - Ks. Biskupa Dr. Kubly 58000

Medaliki, różańce, krucyfiky w Nowenna do Św. Anny 18000

Chleb Żywota - Ks. F. Reinera - str. 944 488000

Ofiara Mszy Św. - Ks. F. Reinera - str. 881 488000

Prawdła Życia Chrześcijańskiego - Ks. Op. O. Bita-chnau - str. 624 368000

Niech się dzieje Wola Boża - O. K. Hunner - str. 630 85000

Walka o Duszę Ludzką - Ks. Dr. J. Mlynarczyk 45000

Wrażenia z podróży misyjnej do Japonii 15000

Prawda o Księżach - M. Pilarzki 18000

Obrazki z Powstania 1863 r. S. Zieliński 15500

Badanie zdolności fizycznej - W. Dybowski 28000

Podręcznik dla latwej nauki sztuki kroju - P. Heleny Gryzetto 78000

Ewangelje Niedzielne i Świąteczne - oprawne 148000, brosz. 88000

Śpiewniki Kościelne - Ks. Siedleckiego - bez nut 113000

Konstytucja Stanów Zjednoczonych Brazylii 28000

Biblijka - Ks. Góralski brosz. 28000

Katechizmy - Ks. Góralski, brosz. 25000

Uwaga: Przy zamówieniach należy dołączyć znaczek na przesyłkę.

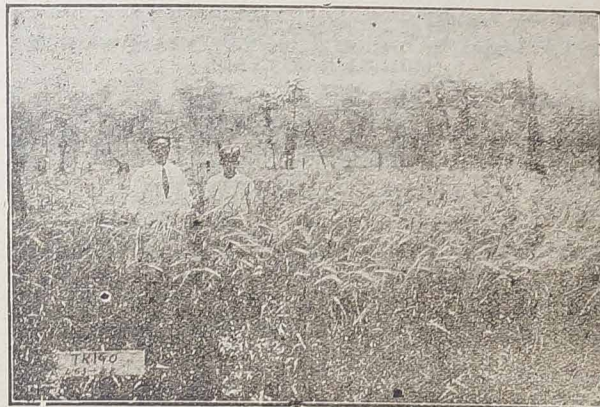
ZGUBIONO

w niedzielę 22-go b. m. ZŁOTY DANKSI ZEGAREK Z BRAN-SOLETKA, na przestroni ulicy Vicente Machado - Praça Osorio. Uzołwego znalazłce odzasa się o zwrot, za DOBREM WYNAGRO-DZENIEM. Zwrócić można do Redakcji «Ludu» - Avenida Dr. Jayme Reis 583.

Dr. Carlos Moreira OKULISTA

Profesor fakultetu medycznego Specjalista chorób oczu, uszu, nosa, gardła. - Konsultorium: Avenida João Pessoa 68, nad apteką Avenida do 10-11 i od 3-5 po południu. Rezydencja: Visconde de Nacar 809 Telefon 8-8-8.

Companhia de Terras do Norte Paraná



Pezenica w Londrinie Stacja kolejowa w Londrinie

ORLE

Druga Bezerwa Polska na ziemiach Komp. angielskiej Północnej Parany.

Zapełnizy w całości pierwszą rezerwę zwaną Warta, Kompanja zarezerwowała drugi obszar pod nazwą Orle, dla kolonizacji polskiej.

Orle leży w odległości 14 kilim. od Rolandji, miasta nowego i stacji kolejowej i 8 kilim. od Arapangos także przyszłej stacji kolejowej, połączone z pysznymi drogami automobilowymi.

Orle leży w dorzeczu rzeki Pirapó, na wysokości 600 do 700 m. ponad poziom morza. Ziemia pierwszorzędna, z dobrą wodą, o wielkiej wydajności: kawy, bawelny, ryżu, kukurydzy, drzew owocowych etc. Teren falisty, zalozony gatunkami drzew jak: peroba, cabriuna, pau d'alto, cedr, palmito i wieloma innymi świadczącymi o urodzajności ziemi.

ORLE leżąc tak wysoko i nie posiadając bagien, niemożę mieć malarji.

Loty od 5 akków w zwyz po cenie 400\$000 za akier gotówką lub czteroletnie spłaty z 8 proc. rocznie od pozostałego kapitału.

Blizszych informacyj udzielają: COMPANHIA DE TERRAS NORTE DO PARANÁ S. Paulo, rua 3 de Dezembro 48, caixa postal 2771. LONDRINA. Dyrekcja tejże Kompanji.

CAMBARA: Paraná - Ignacy Szankowski, główny agent tutejszej z ORLEM Kolonizacji polskiej, który wydaje bilety darmowe z Cambará aż na Orle.

Zapraszamy wszystkich zwiedzić nasze Kolonje, bez obowiązku kupna i z powrotnym biletem darmowym!

„POTOMKOWIE JUDASZA”

Od pewnego czasu «Gazeta Polska w Brazylii» zamieszcza stale artykuły nadsyłane z S. Paulo, w których prowadzi niewybredną osongkę na polskich księży katolickich tam pracujących i Związek Polsko-katolicki.

Obod wiedzieliśmy, że są to ataki i zarzuty nieuzasadnione, milczeliśmy, żeby nie wywoływać zbyteknie polemiki.

Nasze milczenie, zamiast uspokoić, rozszalało tylko wrogów katolickiej Polonji w S. Paulo. Już nie przebiegają w metodach: polszugują się nie tylko «Gazeta Polska w Brazylii», ale oto posuwała się do denuncji politycznych a nawet osznych napadów na osoby bezbronne.

Ponież zamieszczamy artykuł nadesłany nam przez Zarząd Związku-Katolickiego z S. Paulo. Red.

W przeciągu całego oszu istnienia naszego Związku unikaliśmy, o ile możności, poruszenia spraw jednostek tutejszej Kolonji Polskiej, tworzącej grono osobne od naszego czysto-katolickiego społeczeństwa, gromadzące się pod skiepieniem świątyni w której mamy przytułek dla spełnienia naszych obowiązków katolickich, w języku ojczystym, z księdzem rodakiem na czelu.

Z wielką przykrością i ze szczerym ubolewaniem zamieszczamy niniejszy artykuł jedynie ze względu na obrzymią odpowiedzialność przed Związkowcami, których powinności usławdamiać o wszystkim co się dzieje w naszym życiu związkowym.

W ciągu dziesięciu miesięcy istnienia Związku Polsko-Katolickiego, mieliśmy wiele rozmaitych przykrych przygód z wrogiem organizacyj polsko katolickich, mających się za polaków. I jeżeli dotychczas milczeliśmy to jedynie dlatego, że te przygody były tylko takiego rodzaju o których mówić byłoby dzie-

niństwem. Nie liczyliśmy wszelkich wybrków tych jednostek naszej Kolonji paulistańskiej za coś poważnego, znając dokładnie wartość moralną i intelektualną tych «śmielci» społecznistwa polskiego na obczyźle.

Dażyliśmy do naszych celów pewnym krokiem, wzmocnionym silnem przekonaniem, że nasza działalność jest pożyteczna dla ogółu takiego, któremu leży blisko na sercu dobre Imię Polaka na wychodźwie. Z tem właśnie przekonaniem udajemy się dziś do Rodaków, w momencie, gdy kielich naszego cierpienia został przepelniony bezczelnością nieprzyjaciół Wiary św., gdy ta bezczelność przekroczyła granice wszelkiej cywilizacji i etyki. Oto elementa zasieplone nienawością do wszystkiego dobrego wznośnego, zaonego i szlachetnego ułożyły sobie w swych próżnych głowach że za pomocą metod starych i już zardzewiałych, potrafią zgnieć i rozproszyć na wiatr Organizację tak silną jak nasza, zbudowaną na zasadach solidnych, łączącą więcej jak pięćset Rodzin Polskich zjednoczonych braterską miłością i katolicką solidarnością.

Jesteśmy zmuszeni potępić ich za napady, ataki i krzywdy przed opinją polską, jakie uczynił i naszemu Związkowi, czyli wyrażając się obywatelnie, naszego ukochanemu duszpasterzowi Wiel. Ks. Pawłowi Śliwiskiemu.

Nie mając żadnej możności szkodzić wprost Związkowi, widząc że wszystkie zabiegi w tym kierunku zostały bezskuteczne, i wszelkie intryki, plotki, paszkwile, aglacje i drugie środki szatańskie nie dały skutków oczekiwanych, uciekł się do ostateczności aby tylko dokonać swego zamiaru nie zważając zupeł-

nie na konsekwencje. Zasiepleni wściekłością od niepoważenia, stracili rozum, tak jak osłowiek, który meczony pragnieniem, rzuca się z mostu do rzeki by się napić. Postanowili oni sobie ni mniej ni więcej jak usunąć Księdza naszego, aby w ten sposób sparaliżować nasze nabożeństwa a przez to samo u nieruchomić całą naszą Organizację.

Udało się im narazie, przy pomocy p. M. Romaszki - byłego przewodniczącego już od 9 miesięcy nie istniejącego Komitetu kościelnego, wprowadzić w błąd Władzę policyjną i po-clagnąć Księdza do policji. Oskarżyli go o fałszowanie jakichś ulotek, napisanych niby to pod firmą Tibiręz, 12. Musiał nasz Ksiądz Asystent, nasz Ojciec duchowny, stawić się przed czynnikami policyjnymi jako przedstawiciel tylko za to, że z całym zamiłowaniem spełnia swoją apostołską funkcję pomiędzy nami Polakami w São Paulo, wbrew chęci tych zbrodniarzy wyznania...

Prawda, i sprawiedliwość brazylijskich Władz nie dała skrzywdzić naszego duszpasterza, uświadniła go całkowicie i zrozumiała cele skryte jego oskarżeń.

Miśliśmy, że sprawa na tym się skończyła. Spodziewaliśmy się, że nie grozi więcej żadne niebezpieczeństwo Ks. Pawłowi Śliwiskiemu. Omyliliśmy się grubo. Schwyciła ich jeszcze większa wściekłość. Sprowadzili aż z Kurytyby niejakiego Lutego Kosobudzkiego, który, jako ordynary zbójca wdart się do zakładu w towarzystwie drugiego draba i pobit Ks. Śliwiskiego, poniewierając świętokradzko godność kapłańską.

O óż kochani Rodacy, do tego doszliśmy, że nawet obowiązków Wiary swojej nie możemy spełniać tak jak nasze polskie tradycje wymagają. Nie możemy

mieć swego polskiego księdza, bo jakaś siła ukryta, piekielna usiłuje nam przeszkodzić, w sposób brutalny, nie ludzki i zabójczy...

Dziękujemy Panu Bogu i Najświętszej Marii Pannie, naszej Opatkunce za natchnienie, którego skutkiem było założenie naszego Związku, dającego nam tę siłę, której nasi wrogowie nie mogą i nigdy nie potrafią pokonać. Powinniśmy z całego naszego serca polskiego zawdzięczać Opatrzności boskiej, która nas strzegła od niebezpieczeństwa, jakie nam groziło w naszym życiu prawdziwych Polaków, wyznających naszą świętą Wiare katolicką, Wiare naszych dziadów i

pradziadów, tych mężów bohaterów, którym się zawdzięcza istnienie dzielniejszej niepodległej i potężnej Ojczyzny naszej...

Jak to robactwo marne zostało podeptani nasi wrogowie, podeptani nie z naszej woli lub chęci, ale z powodu własnej bezbierniej zarozumiałości i bezwstydnosci graniczącej z szaleństwem. Nie mogli oni mieć powodzenia w swoim judaszowskim przedsięwzięciu, gdyż są stabi i chowowali tak duchowo jak i fizycznie, udowodniając przez to tylko swoją bezgraniczną nienawiść polskości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zarząd Związku Polsko-Katolickiego w S. Paulo.

Walka marjawickich „biskupów”

Feldmann i Buchole skarżą Kowalskiego

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi ponownie znalazła się sprawa marjawitów, toczących spór o dom parafjalny przy ulicy F. an-ciskańskiej.

W roku 1928 sekta marjawitów była w stadium organizacji i, nie będąc zalegalizowaną, nie mogła występować jako osoba prawna. Oczesny kierownik sekty, Kowalski, otrzymał pieniądze na nabycie posesji, a akt kupna sporządził na swoje nazwisko. W ten sposób, zgodnie z prawem, nieruchomość, przedstawiająca wartość około 459 tysięcy złotych i nabyta za pieniądze składkowe członków sekty, jest dziś własnością «biskupa» Kowalskiego.

Po rozłamie wśród marjawitów, «biskupi» Feldman i Buchole wystąpili o nadanie tytułu własności do spornej nieruchomości parafji marjawickiej św. Franciszka z Asyżu w Łodzi, a to z tej racji, że nieruchomość nabyta została za pieniądze parafjan. Jedynie ze względu na

niemożność sporządzenia aktu prawnego przez parafję, która wtenczas prawie nie istniała, akt sporządzenia został na nazwisko Kowalskiego.

Na sali sądowej zgromadziło się wielu «duchownych» marjawickich, zarówno zwolenników Feldmanna, jak i Kowalskiego. Pełnomocnik Kowalskiego zaznaożył że dom sporny, zgodnie z aktem, jest własnością Kowalskiego, a parafjanie mogą skarżyć go o zwrot pożyczonych pieniędzy na zasadach walowazacji. Sąd po rozpoznaniu sprawy zapowiedział ogłoszenie wyroku na 6 marca b. r.

Po zakończeniu rozprawy na ulicy, przed gmachem sądowym, doszło do kłótni i obelg między marjawitami.

Poznajmy prawa i obowiązki Nakiadem «Oświaty» ukazala się w polskim tłumaczeniu. KONSTYTUCJA STANU PARANA

Cena 28000; przy zamowieniach listownych dołącza się 200 na przesyłkę.

Korzystajcie z okazji Skład

Casa Nice

likwiduje w tym miesiącu materiały. Materiały są pierwszorzędne i bardzo tanie. Odwiedźcie nasz skład a przekonacie się.

Rua José Bonifácio, róg Praça Tiradentes.

DO FARBOWANIA WSZELKICH MATERJAŁÓW UWAŻA SIĘ ZA NAJLEPSZE FARBY BAYER

Perfumy zagianiczne
Kosmetyki | Pasty do zębów
Pudry | Brylantyny
Szminki | Różne wody pachnące
Brylantyny | i t. d.

„La no LUHM” — Rua Blachuelo 161 — CURITIBA

Sklep

Artykułów Spożywczych Rocha Piekarza i Tomasza Kubisa

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Posiadamy także towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE

Nawozy Sztuczne i Makę Kostną
PRAÇA CORONEL ENÉAS 30, RÓG SÃO FRANCISCO 57
obok Igreja da Ordem — CURITYBA

Casa de Saude „São Francisco“

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA
DR. JORGE MEYER FILHO
Rua São Francisco N. 25 — Curitiba

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumatyora X przy osobach cierpiących na płuca. — Nowoczesny aparat Roetigena. — Diatermia. — Sztuczne promienie ultra fioletowe, joneczne, Zyskopja i t. d. — Przyjmuje od godz. 10-tej do 11 i pół i od 1-5

Zylatki od 600 reis. Aparaty do gotowania 8000, 10000, 15000. Brzytwy od 15000 do 35000. Maszynki do włosów. Brillantina od 600 reis do 5000. Palhas, cig. Minas, Rio Grande, Poetko. Szczotki do włosów od 4800.
Florecki Charutaria Liberty
Praça Tiradentes 305.
HURT DETAL

Dr. J. Aleksander Dobrowolski

Konsultorium: Praça Tiradentes Nr. 322 (Curityba) tuż obok fabryki czekolady Basgala. Klinika ogólna i chirurgja: Leczenie złamań kości. Leczenie żyłaków i hemoroidów. Własne laboratorium analizy moczu, krwi, śliny i t. p. Mikroskopja. Godziny przyjęć od 10-12 rano i 15-19 wieczorem.

Skład skór wybranych. Specjalna garbarnia, najlepsza do garbowania skór z sierścią.

SPECJALNOŚĆ: Camurçes, pellicas, boxalls, skóry do bębnow, bębnow, pergaminy. Sekcja kroju płaszców ze skórek, przede wszystkim ze skór zwierząt brazylijskich i południowo-amerykańskich.

Amhof & Cia. Ltda.
Rua 15 de Novembro 433.
Telefon 1107.

Cheesz mieć smaczną kawę? Używaj

Café Cury

Pali się kawę tylko pierwszej jakości surowej i higienicznie. Inne mogą się równać z naszą ale lepsze nie są.
Palenie kawy: Rua Command Araujo 107
Telefon 1179 — Curitiba.

Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszajcie się w „LUDZIE”

Ważne dla przybywających na krótki czas do Kurytyby

o własnego jak i klientów towaru Szyjemy ubrania i sobrotdy (jrsion) z rana oddajemy wieczorem podług miary w przeciągu 8 godzin. Zamawiając z rana oddajemy wieczorem tego samego dnia ubranie gotowe; **pierwszorzędna robota.** Wielki skład kaszmirów, brimów jak i gotowych ubrań.
ALFAIATARIA FABRICA DAS ROUPAS FEITAS
Curityba — Praça Dr. Generoso Marques Nr. 286
esquina Praça Tiradentes Nr. 5

FIRMA PARANPOL (EMILIANO, KIMAK & CO.)

Zorganizowała w swym składzie: DZIAŁ NACZYŃ KUCHENNYCH: aluminiowych, emalowanych i żelaznych, oraz DZIAŁ NAKRYĆ STOŁOWYCH: noże, widelec, łyżki, noże kuchenne, siekierki i t. p. Maszyny i narzędzia rolnicze, preparaty chemiczne dla rolnictwa, radio - odbiorniki, ołówki Majewskiego, stalówki lawlewskiego etc. etc.
Telefon 1 - 7 - 6 - 1
Caixa Postal III
Praça Coronel Enéas 48 (dawniejsza Praça da Ordem).
CURITYBA.

Baczność! Uwaga! PALACIO

Nowy i duży wybór książek do nabożeństwa w wszelkich oprawach i cenach.

Obrazy religijne każdego rozmiarów - Różańce, Szkaplerze, Medaliki, Obrazki do książek do nabożeństwa, Lichtarze, Krzyże i figury do kaplic kościelnych i domowych, papiery jedwabne i inne rozmaitego koloru na choinkę oraz do oprawy książek i t. d. Tabliczki, zeszyty szkolne, ołówki kolorowe, farby do malowania, piórniki, cykle i t. d.

Korzystajcie z okazji! Wszelka sprzedaż po cenach zużyciu. Drukarnia, Introligatornia i Fabryka pieczętek gumowych oraz metalowych. C. E. SCHULZ & COMP. (Cezar Schulz)
Rua Barão do Serro Azul 66-72
Curityba Estado do Paraná.

OKAZJA!

Jest do sprzedania SZOPA 5 x 6 z podłogą w bardzo dobrym stanie.
Rua Francisco Rocha 122

DZIŚ będzie wyświetlany wspaniały film

ARTISTAS

Aktorzy: Tapia - Rkbl.

Klinika Dentystyczna JAN SKAŁSKI

Chirurg - Dentysta
Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyki szybko, starannie i tanio. Przyjmuje w każdej chwili.
Rua Brigadeiro Franco N. 1985
róg Aquidabam — CURITIBA

HURT DETAL
Tutki 100 reis. Cukierki Lachowkiego 10 kilo 20000. Polski chmiel, Pasty do zębów od 20000 Karty do gry od 30000 do 60000. Portfale od 30000. Szczotki do ubrań od 30000 do 80000.

Florecki - Charutaria Liberty
Praça Tiradentes 305.

KRÓLEWSKI DZIEŃ W ANGLJI SZESZCIESET LISTÓW I PIĘCIESET GARNITURÓW

Porządek dola panującego w Anglii jest od wielu lat ustalony i każdy z monarchów stosuje się do niego z niewielkimi, ledwi dualnymi odchyleniami. Tak więc według codziennego porządku sprawował swoje królewskie obowiązki smarty monarcha Jerzy V. I stosuje się do nich również już, doniedawna księża Wajji, a obecnie król Edward VIII.

Jeśli się rozejrzeć w tym codziennym planie, to przekonamy się, że jest to życie również szare i nawet monotonne, gdyż pełne obowiązków, konieczności stosowania się do godzin, a różne ceremonjały i obchody, które wydają się nam atrakcyjne — powiazane przez szereg lat dzieł w dzień, powszednieja przecież fakcie.

Pobudka o godzinie 7-ej.
Jeśli chodził o zmarłego króla Anglii, Jerzego V. to miał on zwyczaj wstawania rano o godzinie 7-ej. Ten sam zwyczaj posiadał obecny monarcha. Potem król zajmuje się toaletą i udaje się na konną przejażdżkę, jeśli to jest latem.

O godzinie 8-ej Jego Królewska Mość pojawia się w swem biurze. Informuje się u swych sekretarzy o najwazniejszych sprawach, które na niego czekają i slucha referowanych mu listów i telegramów. Następnie zajmuje się lekturą pism codziennych, które leżą na obrzytmym stole, a każde z nich posiada zakreślone kolorowym ołówkiem artykuły godne zwrócenia uwagi królewskiej.

O godzinie 9-30, jego majestat udaje się na śniadanie. Król Jerzy V. jadł je zazwyczaj w sali chińskiej, jego syn ale zmienia tego zwyczaju. Następnie — powrócił do biura i cała trwa aż do godziny 11-ej.

Audjencje.
Teraz następuje czas odbywania audjencji prywatnych. Nigdy nie brak jest tych, którzy osobliście pragną złożyć królowi jakąś petycję, przedstawić jakiś projekt, lub też podziękować za coś. Przed monarchą przesuwają się więc artyści, uczeni, profesory, przemysłowcy, literaci i wyżsi dygnitarze.

Król Jerzy V. miał niezmiernie miły i prosty sposób rozmawiania z każdym, nawiązując natchmiasł szczególnie sympatyczny kontakt. Król Edward VIII posłada ten dar w niemiejszym stopniu audjencji, sekretarz króla w krótkich słowach recytuje mu curriculum vitae przyjmowanego. W ten sposób król ma możność zorientowania się lepszego w sprawie, w której proszony jest o interwencję i pomoc.

Południe.
Jeśli audjencje skończą się wczesnie, wówczas zostaje jeszcze parę minut czasu przed lunchem. Ten czas jest do rozporządzenia króla. Może go zużytkować prywatnie, przeważnie więc król odbywa w tym czasie krótką przechadzkę, która jest wypoczynkiem po pracy.

O godzinie wpół do drugiej jest mały lunch, po którym parę minut sjesly w gronie rodzinem. Potem jesszoze jakies sprawy państwowe, no. I oczywiście przewidziane w programie dnia zwiędzanie wystaw, szpiłali, jakaś rewja wojskowa i t. p.

O godzinie 18-ej król przyjmuje ministrów i rozmawia z nimi o sprawach państwowych. O godzinie 20,30 jest obiad.

Wieczorem.
Cóż robi król wieczorem? Wieczorem jest już zwykłym człowiekiem i wolno mu rozporzą-

żać czasem jak tylko zechce. Może więc zajmować się lekturą, może słuchać radja. Bardzo często jednak król wybiera się do teatru. Wtedy z pałacu królewskiego ktoś upoważniony telefonuje do teatru i oto loża królowa przygotowana jest na przyjęcie dostojnego gościa.

Oczywiście, wszystko jest zrobione dyskretnie, bo przecież król niezawze ma obojętne oficjalne wystąpienia. Wieczorem więc przed gmach teatru za jeżdża powóz i tylko rozłożony na ulicy dywan na przestrzni od karety do schodów świadozy o tem, że teatr gości niezwyklego wldza.

Przy loży królewskiej znajduje się specjalna oddzielna mała palarnia, w której król przebywa podczas antraktu i gdzie jeśli jest w dobrem usposobieniu, przyjmuje autora szluki lub też któregoś z wybitnych aktorów.

Korespondencja królewska.

Warto jest poświęcić oddzielnie parę słów korespondencji królewskiej. Korespondencja ta dzieli się na ściśle prywatną i na oficjalną. W tej ostatniej oczywiście znajdują się opócz spraw natury państwowej i listy prósb. Rzecz zrozumiała, że całą tę korespondencję czytaj, a następnie referują królowi jego sekretarze. Odpowiedzi na listy pisze sześć maszynistek królewskich, a korespondencję podpisuje szef kancelarji. Kancelarja królewska odbiera dziennie około sześciuset listów.

Jak już było wspomniane, każda godzina dnia królewskiego zajęta przez jakaś pracę, przez jakiś ceremonjał, przez jakieś obowiązki związane z godnością królewską. Król nie może nigdy o niczem zapominać, a obowiązkiem jego sekretarzy jest sporządzanie codziennej listy różnych wizylacyj, ceremonij i odwiedzin, przychem przeważnie

każde z tych zajęć trwać może tylko określoną ilość czasu.

500 Garniturów

Tak więc naprzykład, konferencja z krawcem królewskim, który ma pieczę nad garderobą jego majestatu, nie może trwać dłużej niż minut dwadzieścia. Krawiec królewski, oczywiście, nie może narzekać na brak pracy, tak samo jak nie może narzekać i pierwszy kamerdyner króla, którego pieczy powierzone są ubrania monarchy. Z racji swego stanowiska król posiada mniej więcej około 500 garniturów najrozmaitszych. Nic dziwnego, musi przecież posiadać strój odpowiedni do przyjmowania audjencji, garnitury do polowań, garnitury galowe i całą masę mundurów. Gdyż przecież posiada on wysokie szarże najrozmaitszych pułków nie tylko armji angielskiej — lądowej marynarki, ale także posiada najwzysze rangi swoich wojsk kolonialnych.

Pozatem kamerdyner sprawuje także pieczę nad medalami i orderami królewskimi, których monarcha posiada bez liku. Obowiązkiem kamerdynera jest przygotowywać oddzielnie odpowiednie stroje i sprawdzać, czy każdy z nich jest w należyłym porządku.

TO I OWO

BRODATA KRÓLOWA
Podróżnik włoski Rezzoni, powróciwszy niedawno z wyprawy naukowej do Afryki Południowej, opowiada na łamach prasy medjołańskiej, że był świadkiem niezwyklego wyboru króla przez jedno z plemion murzyńskich na terytorjum „Kości Stonowej”.

Stary król tego plemienia właśnie zakończył był życie, krajowcy więc przystąpili do wyboru nowego władcy. Kandydatów do murzyńskiego tronu było niemalio, ale na fronle tym zasiadł nie

mężczyzna, lecz kobieta, a to jedynie dla tego, że matka — przyroda obdarzyła ją długą, gęstą brodą.

SPŁATAŁ FIGLA

Jeden z pracowników wydziału budowlanego leżał w szpitalu św. Kazimierza w Radomlu, będąc chorym na nerki.
Pewnego dnia stan chorego był tak ciężki, że przewidywano śmierć.

W nocy siostry szpitalne zapaliły gromnicę, a pozostawioły chwilowo bez opieki chorego, ujrzwszy gromnicę — złą się, ubrał i uciekł do domu.

Natura spłatała figla przewidywanom lekarza z korzyścią dla chorego, albowiem pan ten obecnie jest zupełnie zdrowy.

WESOŁY KACIK

Pewien gospodarz popelnil samobójstwo w Rio Claro pijąc pivo, który służy do immunizowania szczeni. Zna zmarłego z pewną sadolą opowiada o tym wypadku kierownikowi poczty w Rio Claro. Z pogrzebem jednak nie spieszy się.

Jakiż nie spieszy się wam z pogrzebem?
— A nie. — Proszę Pana! On tu nie zepsuje się, bo jest immunizowany, może długo poleżeć a nie zepsuje się.

MIEDZY PRZYJACIÓWKAMI

— Doprawdy nie rozumie, jak mogłaś zrezygnować z tak świetnej posady w biurze?
— Nie miałam na niej żadnego widoków na przyszłość — wszyscy mężczyźni są tam przecież znanzi.

WYMAGAJĄCY

— Gapiawicz, dlaczego nie okłoniłeś mi się wczoraj na ulicy?
— Bardzo przepraszaam, panie mój, ale ja mam krótki wrok i nie poznałem pana psoza.
— Hm, tak... Ale mogłeś przedej podjechać trochę bliżej.

RAOJA

— Dlaczego pan tak ciągle bije swoją żonę?
— Bo opowiada wszędzie, że ma złego męża.